

# Julian Tuwim

---

## Świt = Dawn

---

Czytanie Literatury : łódzkie studia literaturoznawcze nr 3, 409

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Świt<sup>2</sup>**

Tu bliźutko – coś zawołało,  
A daleko – odróżowiało.  
Nie wiem co ,bo ni to, ni owo,  
Na ćwierć ptasio, na trzy ćwierci różowo.

Szeptem przeszło tuż-tuż w sitowiu,  
Zaliściło liśćmi w listowiu  
I rozniosło się, i frunęło,  
I po stawie ogniem huknęło.

**Dawn**

So sweetly close, something rippled silence  
And there, far away it's blushed pink'n violet  
No shimmer what, for neither this, nor that  
In quarter birdlike, in three - bright essence of light

In wispy whisper it passed - here - in reed  
And leaves the leaves of foliage, in rustly spree  
And thus it spread, and up it soared  
And over the pond with fire roared

Tłumaczenie: Mateusz Podhalec

---

<sup>1</sup>J. Tuwim, *Wiersze wybrane*, oprac. M. Głowiński, wyd. czwarte rozszerzone, Wrocław 1986.